№ 49. Wtorek 2. Marca 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wydawanie asygnacyi na zakład kredytowy. — Ułaskawienia.)

Wiedeń, 26 lutego. Najwyższem postanowieniem z dnia 28. listopada b. r. raczył Jego c. k. apostolska Mość upoważnić austryacki zakład kredytowy dla handlu i przemysłu wydawać takzwane *cheques*, t. j. asygnacyę na zakład kredytowy, pozwalając zarazem, aby asygnacye te podlegały tymczasowo stałej opłacie stęplowej trzech krajcarów m. k. Należytość tę opłaci zakład kredytowy w miesiąc, składając z niej osobny wykaz.

— Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę jeneral-gubernator Ferdynand Maxymilian udzielił siedmiu politycznym wychodźcom, a mianowicie: Rodolfo Riboniemu, Angelo Gallinie, Paolo Robbiatemu, Aristide Solarolemu, Vitorio Dalumiemu, dr. Giovanni Vinzenzo Bruni i Luigi Molinowi, najłaskawsze pozwolenie, wrócić bezkarnie i z prawem obywatelstwa do austryackiej monarchii.

Ameryka.

(Burzliwe posiedzenia w Stanach. — Powstanie niewolników.)

Parostatek „Fulton“ przywiózł wiadomości z Nowego Yorku z dnia 6. b. m. W obu Izbach kongresu odbyły się obrady względem rozmaitych krajowych spraw bardzo żywo. Ale w Izbie reprezentantów przyszło do bardzo gorszących sporów, o czem amerykańskie dzienniki piszą dosyć oziębłe. Wydarzyło się to w nocy z dnia 5. na 6. b. m. Posiedzenie trwało aż do 4. godziny rano. O 2. godzinie, właśnie gdy obrady zaczęły już nudzić, gdy wielu członków zasypiało, inni tytoń palili, wszczęła się w przytomności prezydenta bójka między mr. Keitt a mr. Grow. Pierwszy był za, drugi zaś przeciw zaprowadzeniu niewolnictwa w Kansas. Przyszło do razów i obelg, inni wmieszali się do kłótni, i długo trwało, nim prezydent zdołał groźbą, że każe zamknąć niespokojnych, przywrócić w sali porządek.

— W Fayetteville w Arkansas miało wybuchnąć straszne powstanie niewolników. Jak słychać padło do 23 białych ofiarą tego powstania. Korpus ochotników przywrócił porządek, przyczem poległo do 25 buntowników. Do dziennika *Herald* donoszą z Washyngtonu, że traktat zawarty temi dniami z posłem Nikaraguy zgadza się z życzeniem angielskiego rządu w zupełności.

Anglia.

(Przesilenie ministeryalne. — Rekruci. — Okręt Lewiathan. — Odroczenie Izb w czasie zmiany ministeryum.)

Londyn, 24. lutego. Gabinet nie dał się jeszcze uzupełnić do tej chwili, bo książę Northumberland nie przyjął ofiarowanej mu posady pierwszego lorda admiralicyi. Pojutrze dowie się parlament o składzie nowego gabinetu, poczem odroczy się zapewne na 10 dni.

— Do Chatam przybywa obecnie dzień w dzień 500 rekruta.

— Aby okręt „Lewiathan“ mógł odpłynąć na morze, potrzeba będzie jeszcze 120.000 funtów szterlingów na dalsze reparacye i urządzenia. Na wszelki wypadek ma w lipcu już odpłynąć na morze.

— Na przedwczorajszem posiedzeniu *Izby niższej* wniósł lord *Palmerston*, aby zgromadzenie odroczyło się do najbliższego piątku. „Znane już powszechnie wypadki wyjaśnią się dostatecznie same z siebie“ — mniema mowca — „wszelkie też dalsze uwagi z mej strony okazałyby się nie potrzebnemi.“ Obie strony Izby przyjmują wniosek z głośnemi oklaskami. Wywołało niejaką wesołość w zgromadzeniu, że trzech członków zaproponowanych do składu pewnej komisyi, naznaczonej porządkiem dziennym, jeden po drugim nie przyjęli wyboru. Bylito p. *Henley*, lord *J. Manners* i p. *Walpole*, którzy jak wiadomo mają wejść do nowo zawiązywanego gabinetu.

W *Izbie wyższej* odezwał się prezydent tajnej rady lord *Granville* z następującem oświadczeniem: „Mam zrobić Izbie pewne oświadczenie, na które się zapewne przygotowała z góry. Ze względu na to, co zaszło w piątek w nocy na innem miejscu poczytali ministrowie Jej król. Mości, że niepozostaje im nic innego jak podać się do demisyi. Jej królewska Mość przychyliła się łaskawie do prośby, a dowiedziałem się, że jeden z szanownych lordów, którego nie widzę w tej chwili na swem zwyczajnem miejscu, przyjął zadanie złożyć gabinet nowy. Powziąłem wiadomość, że byłoby po myśli szanownego lorda, aby Izba odroczyła się do najbliższego piątku, potrzeba mu bowiem czasu uzupełnić swe postanowienia. Wypadałoby, aby w sprawie wytoczonych procesów zebrał się jutro parlament do swych sądowniczych obowiązków, od wszelkich zaś innych obrad będziemy się musieli wstrzymywać, pokąd lord Derby nie zajmie napowrót swego miejsca w gronie Izby.“

Lord *Malmesbury* oświadcza, że zna zanadto dobrze i zanadto długo szanownych członków na ławce ministrów, aby go zadziwił obecny krok z ich stron, świadczący tylko o ich wysokiem uczuciu honoru i pojęciu obowiązków. Mowca nie tai się w swej szczerości, że cieszy go wielce poruczenie władzy ludziom jednego z nim sposobu myślenia, wszakże postąpi sobie tylko według słuszności, jeśli przyzna otwarcie, że rozprawy w tej Izbie toczyły się z obudwu stron bez goryczy i zawiści. Nakoniec winien jeszcze dodać, że lord Derby zajmuje się w tej chwili złożeniem nowego gabinetu, jak mu to poleciła Jej król. Mość. Wypadałoby zatem aby Izba odroczyła się do piątku. Przed przyjęciem tego wniosku zaprotestował jeszcze lord Campbell z oburzeniem przeciw podsuniętemu mu w dziennikach oświadczeniu, jakoby miał utrzymywać w parlamencie, że zbrodnie za któreby rodowici Anglicy surowym popadli karom, uchodzą bezkarnie obcym cudzoziemcom. Mowca oświadcza, że ustawy angielskie nie zawierają podobnej różnicy i że nigdy nie odezwał się z podobnem zdaniem.

Francya.

(Nowiny dworu. — Stan zdrowia księcia Napoleona. — Wiadomości bieżące. — Dzienniki francuskie w sprawie ministeryum angielskiego. — Marynarka francuska. — Arestacya Anglika Hodge. — Akta zaskarżenia na spiskowych zamachu.)

Paryż, 24. lutego. J. M. Cesarz odwiedził wczoraj w Palais royal księcia Hieronima, który zapadł nieco na zdrowiu.

Uszkodzenie księcia Napoleona, sprowadzone upadkiem z konia, było tak nieznaczne, że *Monitor* nie byłby nawet wspomniał o tem, gdyby go nie uprzedziło kilka innych dzienników. Dostojny chory przyszedł już zresztą w tej chwili zupełnie do zdrowia.

— W senacie mianowano hrabię Casabianca sprawozdawcą wydziału do rozpoznania ustaw represyjnych. Przedłożenie sprawozdania naznacza porządek dzienny senatu na dniu 25. lutego jak upewnia *Monitor*.

— Salony polityczne zajmują się wyłącznie ustąpieniem lorda Palmerstona i składem nowego gabinetu lorda Derby. Panuje wszakże powszechne mniemanie, że lord Palmerston obejmie wkrótce napowrót ster rządów, tudzież że obecna zmiana gabinetu nie zachwieje bynajmniej przyjaźnych stosunków między Francyą a Anglią. Dziennik *Patrie* zastanawia się dokładniej nad notą hr. Walewskiego, która właściwie sprowadziła upadek lorda Palmerstona. Dowodząc, że dokument ten był tylko pozornym powodem do sporu z ministeryum, mniema wspomniony dziennik, że nie toczyła się tu sprawa między Anglią a Francyą ale tylko między angielskim gabinetem a opozycyą. Przedstawienia hr. Walewskiego w sprawie zamieszkałych w Anglii wychodźców musiały nastąpić koniecznie po zbrodniczym zamachu z 14. stycznia, bo domagała się tego stanowczo opinia publiczna. Nota francuska odwoływała się tylko do lojalności i sumienia rządu angielskiego i przynosiła owszem zaszczyt Anglii. Wielce też ubolewać, że opozycya angielska użyła jej za broń, aby obalić lorda Palmerstona, który tak stale trzymał się przymierza między obudwoma krajami. Depesza francuska odnosi się zresztą zarówno i do nowego gabinetu z całą słusznością zasad, które wyraża i wielkich powinności, które przypomina.

— Według ogłoszonego świeżo rocznika marynarki i kolonii *(Annuaire de la Marine et des Colonies)* liczy flotyla francuska w tej chwili 2 admirałów (Parseval-Duchesne i Hamelin) 2 wiceadmirałów, 20 kontr-admirałów, 110 kapitanów okrętów liniowych, 230 kapitanów fregat, 666 poruczników okrętowych, 508 chorążych, 128 kadetów morskich pierwszej i 181 drugiej klasy, 85 kapitanów

artyleryi morskiej, 165 kapitanów piechoty morskiej, 147 poruczników piechoty morskiej, 1 jeneralny inspektór, 11 dyrektorów budownictwa okrętowego, 90 inżynierów i wiceinżynierów, 37 jeneralnych komisarzy i t. d. Od roku 1626 po dzień dzisiejszy stało 94 ministrów na czele departamentu marynarki.

— Pomiędzy papierami pochwyconemi przy uwięzionym w Genuy Angliku Hodge mają znajdować się listy Mazziniego do różnych innych wychodźców, które nowe światło rzucają na Orsiniego i resztę uczestników paryskiego zamachu, i w ogóle bardzo wiele ciemnych wyjaśniają okoliczności.

— Dzienniki zagraniczne podają akt zaskarzenia, na którego podstawie wytoczy się na d. 25., 26. i 27. lutego przed sądem przysięgłych Sekwany zapowiedziany proces przeciw spiskowym. Przytaczamy główniejsze ustępy z tego dokumentu, pomijając samo opowiedzenie wypadku, znanego dokładnie z poprzednich szczegółowych opisów dziennikarskich.

Jeneralny prokurator cesarskiego sądu w Paryżu oświadcza na czele dokumentu, że izba śledcza pomienionego sądu oddaje uchwałą z 12. lutego b. r. pod sąd przysięgłych Sekwany następujących obżałowanych.

„1) *Felixa Orsiniego*, mającego lat 27, literata, urodzonego w Meldoli w państwie kościelnem, który przebywał stale w Londynie a w Paryżu mieszkał przy ulicy Monthabor pod numerem 10.

2) *Karola de Rudio* w 25 roku życia, nauczyciela języków, urodzonego w Belluno w Weneryańskiem, który przebywał zwyczajnie w Nottingham, a w Paryżu mieszkał przy ulicy Montmartre pod nr. 12 w *Hotel de Grance et de Champagne*.

3) *Antoniego Gomez* w 29 roku życia, służącego, urodzonego, w Neapolu, który zamieszkiwał stale w Anglii, a w Paryżu wysiadł w hotelu sasko-koburskim przy ulicy St. Honoré.

4) *Józefa Andrzeja Pierri* w 50 roku życia, nauczyciela języków, urodzonego w Lucca, który osiedlił się stale w Birminghamie, a w Paryżu mieszkał przy ulicy Montmatre pod liczbą 132 w *Hotel de France et de Champagne*.

5) *Szymona Franciszka Bernard*, byłego lekarza marynarki, urodzonego w Carcasson a zbiegłego w obecnej chwili.

We czwartek d. 14. stycznia 1858 mieli Ich Mość Cesarstwo udać się na przedstawienie do teatru opery. Zwyczajne w podobnych razach przygotowania w teatrze, świadczyły, że oczekiwano Ich cesarskich Mości. Pierwszy powóz z oficerami cesarskiego domu stanął już był w sieniach teatru, za nim jechał wyprzedzony oddziałem lansierów gwardyi powóz, gdzie znajdowali się Cesarstwo i jenerał Roguet. Przybliżywszy się do głównej bramy, zwolniał w biegu powóz cesarski, zmierzając w najdalszy głąb poddasza gankowego. W tym momencie rozległy się nagle w przeciągu kilku sekund trzy explozyi, podobne do strzałów armatnich, a to pierwsza przed cesarskim powozem, w drugim szeregu eskorty lansierów, druga bliżej cesarskiego powozu i nieco więcej z lewej strony, a trzecia pod samym powozem Ich cesarskich Mości.

Pośród powszechnego zamieszania było pierwszym popędem wszystkich obecnych, nie ugodzonych dość ciężko, zwiastować swemi okrzykami, że Ich Mość Cesarstwo zachowani szczęśliwie. W samej rzeczy rozpostarło niebo widoczną swą opiekę nad Ich Mość Cesarstwem bo niebezpieczeństwo, któremu uszli, objawiło się w okropnych cierpieniach ugodzonych ofiar. Przy pierwszej zaraz explozyi przygasły u wnijścia do teatru liczne płomyki gazowe jedynie skutkiem nacisku powietrza, niemniej też popękały okna teatru i przyległych domów, a wielkie poddasze u wnijścia poniosło mimo swej siły widoczne uszkodzenia na kilku miejscach. Na murach a nawet na bruku ulicy Lepelletier wybiły się głębokie ślady z drzazg rzuconych projektiliów.

W powóz cesarski ugodziło 76 drzazg kruszcowych. Jeden z dwóch koni zaprzegu odniósł 25 ran i padł na miejscu, drugi uszkodzony ciężko, musiał być zakłuty, kilka drzazg wpadło do środka powoza a jenerał Roguet, siedząc na przedzie odniosł ponad szyją wzwyż ucha ciężką kontuzyę połączoną z znacznym upływem krwi. Cesarz i Cesarzowa wysiedli z powozu dopiero po trzeciej explozyi, a zachowując całą swą spokojność umysłu, zwrócili uwagę na pomoc, jaką udzielano ofiarom.

Na zasianym gruzami i krwią oblanym bruku spoczywało mnóstwo rannych, z których wielu śmiertelne nawet poniosło uszkodzenia. Sądowe sprawdzenia, acz wcale jeszcze nie zupełne, wykazały, że 156 osób poniosło uszkodzenia tudzież, że liczba wszystkich lekarskiemi świadectwami sprawdzonych ran wynosiła powyżej 511. W wielkim spisie ofiar znajdowało się 21 kobiet, 11 dzieci, 13 lansierów, 11 gwardzistów paryskich i 31 urzędników i agentów prefektury policyi. Aby uzupełnić obraz ówczesnego stanu ulicy Lepelletier należy jeszcze nadmienić, że oprócz obudwu koni cesarskiego zaprzęgu poniosło jeszcze uszkodzenia 24 koni lansierów, a z tych padło 2 na miejscu a trzy odeszło zaraz w następnych dniach."

Opowiedziawszy szeroko dalszy tok znanych wypadków niemniej też wszelkie poszlaki i odkrycia z wytoczonego śledztwa kończy cały dokument następującemi słowy:

„Na mocy tego obwinieni są *Józef Andrzej Pierri*, *Karol de Rudio*, *Antoni Gomez*, *Felix Orsini* i *nieobecny Szymon Franciszek Bernard*, mianowicie:

1) Orsini, Pierri, de Rudio, Gomez i Bernard, że w r. 1857 i 1858 zawarli między sobą zmowę, aby po pierwsze dokonać zamachu na życie lub osobę Cesarza, a powtóre aby godzić na życie i osobę jednego członka rodziny cesarskiej, tudzież że po zmowie tej nastąpił rzeczywiście uczynek, który powzięty zamiar miał wprowadzić w wykonanie.

2) Pomienieni Orsini, Rudio i Gomez, że na d. 14. stycznia 1858 podjęli zamach na życie lub osobę Cesarza a pomienieni Pierri i Bernard, że w tymże samym czasie stali się uczestnikami porzeczonego zamachu, udzielając po pierwsze swych instrukcyi sprawcom zamachu, nadsyłając im powtóre broni, narzędzi i innych środków użytych przy dokonaniu zamachu, z wyraźnem do tego przeznaczeniem, a po trzecie iż z zupełną świadomością rzeczy popierali sprawców zamachu w ich przedsięwzięciu i to zarówno tych, co sami zamachu dokonali, jako też i tych co go dokonać pomagali.

3) Pomienieni Orsini, Rudio i Gomez, że na dniu 14. stycznia podjęli zamach na życie lub osobę jednego członka rodzini cesarskiej, a pomienieni Pierri i Bernard, że w tym samym czasie stali się uczestnikami porzeczonego zamachu, udzielając po pierwsze swych instrukcyi sprawcom zamachu, nadsyłając im powtóre broni, narzędzi i innych środków, użytych przy zamachu, z wyraźnem do tego przeznaczeniem, a po trzecie iż z zupełną świadomością rzeczy popierali sprawców zamachu w ich przedsięwzięciu, i to zarówno tych, co sami zamachu dokonali, jakoteż i tych co go dokonać pomagali.

4) Pomienieni Orsini, Rudio i Gomez, że na d. 14. stycznia 1858 samowolnie i rozmyślnie popełnili zabójstwo na osobach 1) pana Batty; 2) pana Riguier; 3) pana Ruffin; 4) p. Haas; 5) p. Chassard; 6) Dalhen; 7) p. Watteau i 8) p. Dusange, a pomienieni Pierri i Bernard, że w tymże samym czasie stali się uczestnikami tej samej zbrodni, udzielając po pierwsze swych instrukcyi sprawcom zamachu, dostarczając im powtóre broni, narzędzi i innych środków użytych przy dokonaniu zbrodni, z wyraźnem do tego przeznaczeniem a potrzecie, iż z zupełną świadomością rzeczy popierali sprawców zamachu w ich przedsięwzięciu i to zarówno tych co sami zbrodni dokonali, jakoteż i tych, co je dokonać pomagali.

Któreto wszystkie zbrodnie mają być karane według artykułów 50, 60, 86, 89, 295, 296, 297 i 302 kodexu karnego.

Belgia.

(Świadkowie w procesie Bernarda. — Nowiny dworu. — Rozprawy w izbach.)

Bruxela, 23. lutego. Wczoraj odjechało ztąd 15 osób do Londynu, mając świadczyć w procesie Bernarda.

— Lekarski buletyn ogłoszony w dzisiejszym Monitorze donosi, że księżna brabancka równie jak nowo-narodzona księżniczka znajdują się przy najlepszem zdrowiu. Ksiądz Verhonstraten, proboszcz kościoła ś. Guduli ochrzcił z wody młodą księżniczkę w zamkowej kaplicy i dał jej imiona Louiza, Marya, Amalia. Wszystkie publiczne budynki równie jak wielka liczba domów prywatnych były na cześć tego radośnego wypadku uroczyście przyozdobione. W królewskim zamku robią także przygotowania na uroczystość chrztu, który odbędzie się w tej samej sali, gdzie odbyły się zaślubiny księżniczki Karoliny. W izbie ogłoszono dzisiaj narodzenie księżniczki królewskiem poselstwem. Izba uchwaliła wysłać do króla i księcia Brabantu jedenastu członków w poselstwie z powinszowaniem. Potem przystąpiono do obrad nad budżetem spraw zewnętrznych. Na tych obradach poruszył p. Dumortier znaną sprawę Blondeela i w końcu zrobił uwagę; że postępowanie p. Blondeel było uchybiające, zaco zasłużył na naganę; lecz że porta nie miała prawa przesłać mu paszporta, więc wymaga powaga belgijskiego rządu, żądać wyjaśnienia. Minister spraw zewnętrznych odrzekł bardzo słusznie: postępowanie posła bywać może takie, że niezasługuje na żadną bezwarunkową naganę, ani na żadną bezwarunkową pochwałę, a tak samo postąpił p. Blondeel, który zresztą otrzymał już przeznaczenie udać się do Washingtonu. Pan de Broukere uskarżał się na lekkomyślność, z jaką belgijski konzulat w Londynie wydaje paszporta nie Belgijczykom. P. de Vriere odpowiedział, że gabinet wydał w tej mierze najsurowsze rozporządzenie, które na przyszłość będzie niezawodnie spełnione. W końcu potwierdzono budżet jednogłośnie.

Szwajcarya.

(Obostrzenie przepisów paszportowych do Francyi.)

Rząd francuski nie uwzględnił reklamacyi Szwajcaryi co do nowych obostrzonych przepisów paszportowych. Przepisy te rozciągną się także na inne państwa, jak donosi depesza berneńska. — Według innego zaś źródła miała odpowiedź rządu francuskiego w następującym wypaść duchu.

„Obostrzenia paszportowe odnoszą się do wszystkich państw. Aby jednak dla Szwajcaryi mniej były uciążliwe, pomnoży rząd francuski swe konzulaty pograniczne."

Włochy.

(Interpelacya w izbie piemonckiej w sprawie zamachu. — Odroczenie procesu w Salernie. — Proces spiskowych. — Aresztacye. — Wniosek prawa wyboru przysięgłych.)

Na posiedzeniu sardyńskiej *izby drugiej* z dnia 18go b. m. wniósł deputowany *Valerio* interpelacyę, czy po zamachu paryskim z d. 14. stycznia nie otrzymał rząd żadnej noty francuskiego gabinetu, a jeśli tak jest w samej rzeczy, czy nie mógłby jej udzielić zgromadzeniu. Hrabia *Cavour* oświadczył, że rząd francuski wydał rzeczywiście do Sardynii notę dyplomatyczną tej samej niemal osnowy co do Anglii i Belgii, a jeśli komisya izby zażądała przedłożenia sobie tego dokumentu, nie omieszka gabinet odpowiedzieć życzeniu.

— Sąd w Salernie odroczył dalszy tok procesu w sprawie zagrabionego okrętu „Cagliari.“ Powodem tego było pomieszanie zmysłów, jakiemu uległ angielski inżynier Watt, do którego rząd neapolitański przywołał osobną komisye lekarską ze stolicy.

Turyn, 19. lutego. Z Genuy donoszą: W procesie o napad na warownię Diamante w nocy z dnia 29. czerwca z. r. obciążają winę oskarżonych najwięcej zeznania świadków i żołnierzy znajdujących się wówczas w warowni. Okazuje się, że kilku powstańców dostało się do warowni pod pozorem wieczornej zabawy u znajomego im dozorcy amunicyi, i mieszkającego w tejże warowni. Dozorca niewiedział nic o zamiarze sprzysiężonych. Ci zaś zaprawili wino rumem i tym sposobem spoili straż i zaproszonych żołnierzy. W nocy, otworzywszy bramę warowni wpuścili przybyłych swych towarzyszy, poczem z łatwością rozbroili na wpół pijaną załogę. Wachmistrz Pastrone chciał stawić opór i został zabity. Będąc w posiadaniu warowni, starali się jak najspieszniej stawić ją w obronnym stanie i wytoczyć działa, gdy jednak nazajutrz nieotrzymali z Genuy oczekiwanego hasła, zwątpili w powodzenie sprawy, spiesznie opuścili warownię, rozrzuciwszy wpoprzód broń swoją po studniach i fosach w warowni. — Rozprawy sądowe doszły obecnie do napadu na warownię Sperone. Z tych rozpraw okazuje się, że napad i wzięcie tej dobrze strzeżonej warowni miało wykonać tylko 34 osób zebranych ze wszech stron. Wielu z tych niewiedziało nic o dalszym zamiarze sprzysiężonych. Awanturnicy, uzbrojeni w karabiny i strzelby poprzywdziewali galosze i obuwie z płótna i wełny, by tym sposobem podleźć zcicha niepostrzeżenie w pobliże warowni. Przybywszy pod warownię przestraszył ich krzyk wewnątrz i pouciekali.

Dnia 16. b. m. przyaresztowano w Genuy pewnego Anglika, w pierwszej chwili utrzymywano, że to ma być zbiegły Alzop; jednak Alzop liczy lat 60, zaś schwytany tu Anglik jest jeszcze młody. Jak mówią ma to być Thomas Dowel Hodge. Prócz tego przyaresztowano jeszcze innych 12. zbiegów, po części aby ich stawić przed sąd, po części zaś aby ich z kraju wydalić. Temi dniami umarł senator hrabia Defornari administrator długu państwa. W Moutiers w Sabaudyi, zasądzono jednego księdza za obrazę króla i ministrów na trzymiesięczne więzienie i pieniężną karę.

— Wniosek do ustawy względem przeistoczenia sądu przysięgłych i powstrzymania spisków przeciw obcym rządom i apologiom królobójstwa, opiewa dosłownie:

Art. 1. Spisek na życie monarchów i naczelników obcych rządów będzie karany więzieniem, które może być zaostrzone na dziesięcioletnią robotę przymusową, jeżeli ten spisek zależał tylko na aktach przygotowawczych; ale jeśli przedłożone są akta wykonania, które w duchu ustaw kryminalnych są uznane za zamach albo jeżeli zbrodnia została wykonaną, wtedy mogą być zastosowane także ciężkie w kodexie kryminalnym przytoczone kary.

Art. 2. Apologia politycznego, gdziekolwiekbądź popełnionego królobójstwa, będzie karana trzymiesięcznym aż do jednego roku aresztem i karą pieniężną do 1.000 fr.

Zbrodni tej staje się winnym każdy, kto sposobem w art. 1. ustawy z 26. marca 1848 okazanym, pochwala mord polityczny albo też go usprawiedliwić lub uniewinnić się stara.

Powód do zastosowania powyżej wymienionej kary jest także dany wtedy, jeżeli apologia odbywa się w drodze bezpośredniej za pomocą publikacyi lub reprodukcyi pism, broszur drukowanych albo dzieł obcych.

Art. 3. W miejsce artykułu 78, 79, 80 i 87 ustawy z 26go marca 1848 wstępują w moc obowiązujące następujące artykuły:

Art. 78. Przysięgłymi są wszyscy wpisani w listę politycznych wyborców miasta, w którem rezyduje trybunał apelacyjny.

„Art. 79. Komisya złożona z syndyka prezydującego albo w razie przeszkody z jego zastępcy, następnie z gminnej rady obieranej corocznie pełną większością głosów przez całą municypalność i z drugiej przez prowincyonalnego intendanta wyznaczonej gminnej rady, ułoży corocznie w drugiej połowie czerwca i grudnia spis 200 przysięgłych, którzy w ciągu następnego półrocza mogą być powołani do objawienia swego wyroku.

Gminna rada zamianuje prócz tego w przytoczony powyżej sposób także dwie zastępcze rady, któremi zwyczajne rady w razie przeszkody zastąpione być mogą. Przeznaczeni na jedno półrocze przysiegli, nie mogą być przeznaczeni zaraz potem na drugie następujące półrocze.

Art. 80. Ułożony w ten sposób spis winne są rady i syndyk podpisać najdalej do trzech dni, i przedłożyć pierwszemu prezydentowi sądu apelacyjnego, który się postara o to, ażeby ten spis w audytoryum sądu apelacyjnego przybito i żeby tam przez ciąg półrocza pozostał.

Art. 87. Tak prokurator państwa, jak i obżałowany mogą bez wymienienia powodów tak długo odrzucać wyznaczonych losowaniem przysięgłych, dopokąd wraz z najdującemi się w urnie imionami jeszcze tylko 14 pozostanie. Odrzucanie musi się dziać w chwili losowania.“

Art. 4. Wspomniona w art. 79 lista będzie ułożona po raz pierwszy w 14 dniach idących zaraz po ogłoszeniu tej ustawy, będzie jednak mieć prawomocność tylko na czas bieżącego półrocza.“

Dwunastu emigrantów przearesztowano w Genuy, inni otrzymali rozkaz opuścić miasto lub kraj. Przyaresztowany tam Anglik nazywa się Tomasz Dowell Hodge; znaleziono przy nim papiery polityczne.

Niemce.

(Rozprawy sejmowe w izbie berlińskiej.)

Berlin, 23. lutego. W dalszym toku rozpraw sejmowych nad rozporządzeniem z d. 27. listopada b. r. co do zawieszenia ograniczonej stopy procentowej oświadcza minister handlu v. d. *Heydt*, że mimo podniesionych przeciw temu zarzutów zdaje się i dziś jeszcze rządowi, że rozporządzeniem tem odpowiedział swym obowiązkom i zapobiegł przesileniu finansowemu, jakie zagrażało ojczyznie. Dalsze zmiany ustawy o lichwie nie leżą na teraz w zamiarach rządu. Potrzeba do tego dłuższego i wytrawniejszego namysłu, lubo ze strony samej izby otrzymał rząd petycyę, która domaga się stanowczo zniesienia ustawy o lichwie. Petycya ta nie może wywrzeć żadnego wpływu na rząd, bo ministrowie niezachwiani, na raz obranej drodze postąpią według swego przekonania, mając za sobą słuszność i ustawy konstytucyjne. Rząd nie chciał podnieść dozwolonej dziś stopy procentowej, bo mu nie chodzi o podwyższenie ale właśnie o zniżenie procentu, co w części sprowadziło już nawet dotychczasowe zawieszenie ograniczonej stopy procentowy.

Azya.

(Telegram indyjski.)

Nadesłana do zagranicznego urzędu depesza urzędowa z Alexandryi z 16. lutego zawiera, co następuje: „Sir Colin Campbell zajął 14. stycznia prócz swej głównej kwatery pozycyę, którą dotychczas brygada Walpole zajmowała. Korpus ten posunięto już dawniej ku Gangiesowi, ażeby na miejscu naprzeciw uścia rzeki Rumghur wystawił most nad rzeką. Brygadyer Walpole ukończył ten most i przeszedł po nim do Rohilkundu. Nim się brygada udała do Bareilly, by wyprzeć rokoszan pod rozkazami Khana Bahadur, odbył naczelny wódz przegląd i inspekcyę. Sir Colin Campbell niechciał wkraczać sam z swojem wojskiem do Rohilkundu przed nadejściem z Agry pociągu oblężniczego pod eskortą 38. królewskiego pułku. Buntowników, którzy 30. stycznia przeprawili się z Rohilkundu do dystryktu Muzzufernugur, pobił kapitan Boisragen i odparł za rzekę. Rokoszanie z Kalpi stanowili jeszcze znaczną siłę, jak słychać, pod dowództwem Nana Sahiba, który Anglikom zagrażał w kierunku Nagoti. Jeżeli w samej rzeczy tak było, tedy ściągnięcie kolumn z Dżubbulpuru, Rewahu i Sehuru musiało wkrótce temu oporowi położyć koniec. W powiecie Czanelur na drodze do Mallagamuru zaszła potyczka między kapitanem Montgomery, inspektorem policyi w Ahmednugurze i orszakiem Bhilów. Kapitan Montgomery, 3 innych oficerów i 50 szeregowców odnieśli rany.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 26. zrana. Proces przeciw spiskowym postąpił już do samej obrony adwokatów. Dziś jeszcze ma zapaść wyrok. Napływ ciekawych na rozprawy jest bardzo wielki.

Paryż, 26. wieczór. Wyrok na spiskowych zapadł dziś o $8^3/_4$ wieczorem. *Orsini*, *Rudio* i *Pierri* ulegli karze śmierci ojcobójców. *Gomez* dla wielu okoliczności łagodzących skazany został na dożywotnie więzienie na galerach. Potępieni usunęli się bez rekursu przeciw zapadłemu wyrokowi.

Londyn, 27. lutego. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu odroczyły się obydwie izby na nowo do poniedziałku. Russel, Roebuck, Bright i członkowie dawnego gabinetu zajęli miejsca po lewej stronie izby.

Turyn, 25. lutego. Niektóre zmiany w przepisach co do examinów wywołały zaburzenia w tutejszej akademii wojskowej. Uwięzienie kilku uczniów podnieciło tem większy opór a wczoraj obsadziło 150 żołnierza liniowego. Budżet wydatków ministeryów spraw zewnętrznych i wewnętrznych, sprawiedliwości, publicznego oświecenia i robót publicznych wynosi 33,745 545 lirów. Pierwsze bióro izby wybrało Brofferia członkiem komisyi w sprawie nowej ustawy o prasie.

Genua, 26. lutego. *Corriere mercantile* wylicza pięć nowych rozbojów na publicznym gościńcu.

— Sąd doraźny w Kararze skazał znowu kilka osób na dożywotnie więzienie na galerach za fałszerstwa, zabójstwa, udział w tajnych towarzystwach i innych tym podobnych zbrodniach.

— W Imoli napadnięto skrycie pewnego byłego inspektora policyi a w Ankonie jednego żołnierza.

— Biskup Ceseny, msgr. Orfei ma otrzymać także kapelusz kardynalski.

Frankfurt, 26. lutego. Zgromadzenie związkowe przyjęło wczoraj wniosek wydziału w sprawie znanego wniosku hanowerskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 1 marca.		gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	15	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$35^1/_2$	1	$36^1/_2$
Talar pruski	„ „	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	20	79	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	30	79	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	—	84	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. marca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	79	30
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	80	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	40

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 27. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^{3}/_{4}$—$84^{7}/_{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 97—$97^{1}/_{2}$. — Lomb. wen. pożyczki z 5% $97^{1}/_{2}$—98. Obligacye długu państwa 5% $81^{7}/_{8}$—82, det. $4^{1}/_{2}$% $72^{1}/_{4}$ $72^{3}/_{8}$, det. 4% $64^{1}/_{2}$—$64^{3}/_{4}$, detto 3% 50—$50^{1}/_{2}$ detto $2^{1}/_{2}$% $41^{1}/_{4}$—$41^{1}/_{2}$, detto 1% $16^{1}/_{4}$—$16^{1}/_{2}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. Detto Medyol. 4% 95 — —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88^{1}/_{4}$—$88^{1}/_{2}$, detto węgier. $79^{1}/_{2}$ - 80, detto galic. i siedmiogr. $79^{1}/_{4}$ - $79^{1}/_{2}$. detto innych krajów koron. 85—86. Oblig. bank. $2^{1}/_{2}$% $64^{1}/_{2}$—65. — Pożyczka loter. z r. 1834 328 — 330. Detto z roku 1839 $132^{1}/_{8}$—$132^{1}/_{4}$. Detto z r. 1854 $108^{1}/_{4}$—$108^{1}/_{2}$. Renty Como 16—$16^{1}/_{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 79—$79^{1}/_{2}$. Półn. Oblig. Prior. 5% $87^{1}/_{2}$—88.— Glognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 86—87. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111 — 112. Akcyi bank. narodowego 980 — 982. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 254 — $254^{1}/_{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 121 — $121^{1}/_{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. — — —. — Detto półn. kolei 185 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 306 — $306^{1}/_{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $102^{1}/_{4}$—$102^{1}/_{2}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $93^{3}/_{4}$ — 94. Detto cisańskiej kolei żel. 101 — $101^{1}/_{4}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $255^{1}/_{2}$ — 256. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 193 — $193^{1}/_{2}$. Detto losy tryest. 106—$106^{1}/_{2}$. Detto tow. żegl. parowej 564—565. Detto 13. wydania $100^{3}/_{4}$ — 101. Detto Lloyda 400 — 405. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 66 — 68. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 82 — $82^{1}/_{2}$. Windischgrätza losy $25^{3}/_{4}$—26. — Waldsteina losy $27^{1}/_{4}$—$27^{1}/_{2}$. Keglevicha losy $16^{1}/_{4}$—$16^{3}/_{4}$. Ks. Salma losy 44—$44^{1}/_{4}$. St. Genois 38—$38^{1}/_{4}$. Palffego losy 38 — $38^{1}/_{4}$. Clarego 39—$39^{1}/_{4}$.

Amsterdam 2 m. 88 l. Augsburg Uso $105^{1}/_{2}$. Bukareszt 31 T. $267^{1}/_{2}$. — Konstantynopol 31 T. 481 — Frankfurt 3 m. $105^{1}/_{4}$ l. — Hamburg 2 m. $77^{1}/_{2}$. — Liwurna 2 m. $104^{3}/_{4}$. — Londyn 3 m. 10—15. Medyolan 2 m. 105. — Paryż 2 m. $123^{5}/_{8}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7^{3}/_{4}$ — —. Napoleons'dor 8 14 — —. Angielskie Sover. 10 20 — 21 —. Imperyał Ros. 8 24 — 8 25. Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. marca.

Oblig. długu państwa 5% $81^{5}/_{4}$; losowane obligacye 5% —; obligacyi długu państwa $4^{1}/_{2}$ % —; 4% —; 3% —; $2^{1}/_{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 131; z r. 1854 108; poż. nar. z r. 1854 $84^{9}/_{16}$. Oblig. banku —. Akcye bankowe 981. Akcye zakładu kredytowego 256. Akcye kolei półn. po 1000 złr. 1860 Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna $187^{1}/_{4}$. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 565. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr $602^{1}/_{2}$. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. $85^{1}/_{2}$; detto galicyj. $79^{5}/_{16}$. detto węgierskie —. Amsterdam $87^{5}/_{8}$. Augsburg $105^{1}/_{4}$ l. Bukareszt 267. Konstantynopol —. Frankfurt 105. Hamburg $77^{1}/_{2}$. Lipsk — Liwurna —. Londyn 10 — 14. Medyolan —. Marsylia $123^{7}/_{8}$. Paryż $123^{1}/_{4}$. Agio duk. ces. $7^{5}/_{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. marca.

Hotel rosyjski: P. Szymanowski Franc., z Krakowa.

Hotel europejski: PP. Zawadccy Sew. i Jan, z Firlejówki.

Hotel Kuhna: P. Sozański Ant., z Torhanowiec.

Pod białym koniem: PP. Dahlke Felix, z Łąki. — Br. Brückmann Ksaw., z Wołoszczy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. marca.

PP. Br. Berchlingen Rud., c. k. major, do Żółkwi. — Gerzewanoff Borosiewicz Jerzy, ces. ros. podpułkownik, do Rosyi. — Czermiński Juliusz, do Glińska. — Czermiński Ludwik, do Mieczyszczowa. — Chłędowski Ant., do Iwonicza. — Giebel Franc., c. k. podpułkownik, do Brodów. — Jordan Ignacy, do Dembicy. — Jasiński Józef, do Zabłotowa. — Izicki Jan Konst., do Rosyi. — Krzystniewicz Ludwik, do Nienaszowa. — Kosecki Fran., do Rosyi. — Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Lencewicz Erazm, do Zadwórza. — Strzeszewski Alex., ces. ros. pułkownik, do Warszawy. — Terlecki Marc., do Ciesiaczyna. — Wysoczański Antoni, do Polski.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. i 28. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	327.98	— 7 0°	88 3	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. popoł.	327.24	— 1.9°	79.1	południowy „	pogoda
10. god. wiecz.	326 74	— 7.1°	88.2	„ „	„
	'''				
7. god. zrana	326.34	— 8.7°	91 9	połudn.-wsch. sł.	pogoda
2. god. popoł.	326.29	— 1.2°	80.0	południowy „	„
10 god. wiecz.	325.85	— 6.3°	84 7	„ „	„

TEATR.

Dziś opera niemiecka z muzyką Aubera: „**Die Stumme v. Portici.**“

Jutro przedst. polskie: „**Cudzoziemszczyzna.**“ komedya w 3 aktach oryginalnie wierszem napisana przez Alex. hr. Fredry, i „**Przy fortepianie.**“ komedya w 1 akcie z francuskiego przekładu p. Juliana Wilkoszewskiego.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności

z dniem 27. lutego 1858.

Stan czynny.

Gotowizna	złr.	87.683	kr.	31	den.	1	
Papiery publiczne: a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	„	114.500	„	—	„	—	
Papiery publiczne: b) „ „ z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	„	109.831	„	15	„	—	
Papiery publiczne: c) sprzedajne po kursie	„	177.690	„	25	„	3	
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dni 90	„	308.850	„	—	„	—	
Weksle: których termina nie nadeszły „ „ „ „	„	106.600	„	—	„	—	
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	„	1,777.887	„	47	„	—	
Pożyczki hypot.: b) miejskie	„	756.056	„	32	„	—	
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory	złr.	1659	kr.	32	den.	—	

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca . . . . złr. 3,216.172 kr. 8 d. 1

w m. b. włożyło 560 stron . . złr. 68.748 kr. — d. —

„ „ „ wypłacono 449 stron. „ 63.448 „ 40 „ 2

Przewyżka wkładek . . . . złr. 5299 kr. 19 d. 2 — złr. 3,221.471 kr. 27 den. 3

Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają . . . . 895 „ 49 „ 3

Ogóły . . . . złr. 3,440.759 kr. 58 den. 2 — złr. 3,222.367 kr. 17 den. 2

Odjąwszy sumę mniejszą od większej . . . . „ 3.222.367 „ 17 „ 2

Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi . . . . „ 218.392 „ 41 „ —

Lwów, dnia 27. lutego 1858.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

W nocy z dnia 22. na 23. stycznia spaliła się gorzelnia właściciela dóbr, w Dussanowie, brzeżańskiego obwodu. Jak słychać, wynosi szkoda do 5000 złr. Mówią, że ogień podłożono. Sądowe śledztwo jest w toku.

— Galerya sztuk pięknych w Florencyi otrzymała temi czasy w darze nowe skarby po zmarłym 12go b. m. ministrze W. Księstwa Toskańskiego p. Cosimo Buonarotti, ostatnim w prostej linii potomku sławnego Michała Anioła Buonarotti. Minister zapisał miastu ojczystemu pałac Buonarottich z całą galeryą obrazów, rzeźb, fresków i zbiorów artystycznych, jaki posiadał w spadku familijnym, a rada gminy przyjmując dar z wdzięcznością, powierzyła nadzór tej galeryi panu Michałowi Angelo Buonarotti, imiennikowi sławnego Buonarottego z bocznej linii, a schodzącemu także bezdzietnie.

— Na wszystkich angielskich kolejach żelaznych wydarzyło się w upłynionym roku 45 wypadków. Z tych przypada 40 na pociągi z podróżnymi, a 5 na pociągi pakunkowe. Zginęło przytem 15 osób, a 349 włącznie z urzędnikami kolei żelaznej zostało pokaleczonych. Między temi wypadkami powstało 25 przez zetknięcie dwóch pociągów, 8 przez zwichnięcie z szyn, 4 przez złamanie osi, 2 przez zapalenie wagonów, a 1 przez pęknięcie kociołka.

— Parostatek „Sinaw“, który w listopadzie z. r. zatonął przez zetknięcie się z innym parostatkiem na Newie w pobliżu małej Ochty został obecnie szczęśliwie wydobyty. Administracya marynarki objęła wykonanie tych prac, które rozpoczęto dnia 31go z. m., a dnia 3go lutego najpomyślniej ukończono. Wielki książę następca tronu z swymi braćmi, równie jak wielki książę Michał Mikołajewicz wyjeżdżali kilka razy przypatrzyć się tym pracom. Podczas ostatniego swego przyjazdu rozdziełał wielki książę następca tronu własnoręcznie pieniężne nagrody między czynnych robotników.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.